

Protokół 2/2020
Z II Sesji Młodzieżowej Rada Miasta Skarżyska-Kamiennej
z dnia 23.01.2020 r.
w Sali Konferencyjnej Biura Rady Miasta

Porządek obrad

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie Protokołu z I Sesji MRM z dnia 23.10.2019r.
5. Zapytania Radnych .
6. Sprawy organizacyjne.
7. Zakończenie obrad.

Ad.1

Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Karolina Smużyńska otworzyła Obrady II Sesji Młodzieżowej Rady Miasta w Skarżysku-Kamiennej. Następnie Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta przywitała Radnych MRM, Zastępcę Prezydenta Andrzeja Brzezińskiego, Pana Bernarda Antosa Sekretarza Miasta, Pana Jerzego Stopę i Andrzeja Warwasa, Radnych z Rady Miasta, oraz wszystkich przybyłych.

Ad.2

Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Karolina Smużyńska stwierdziła prawomocność obrad. Poinformowała, że w sesji uczestniczy 7 radnych i jest to quorum zdolne do podejmowania uchwał i decyzji.

Ad.3 Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Karolina Smużyńska. Poddała głosowaniu porządek obrad. W wyniku głosowania wszyscy Radni przyjęli jednogłośnie 7 głosami porządek obrad.

Ad.4

Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Karolina Smużyńska. Podała głosowaniu przyjęcie protokołu z I Sesji Młodzieżowej Rady Miasta z 23.10.2019r. W wyniku głosowania wszyscy Radni jednogłośnie 7 głosami przejęli protokół z I sesji .

Ad.5

Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Karolina Smużyńska poruszyła problem zaśmiecania miasta w lasach i na terenach miasta przy zbiornikach Rejów-Piachy. Przedstawiła zdjęcie zaśmieconych miejsc.

Kolejno głos zabrali :

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Brzeziński – stwierdził: "problem który często występował w Skarżysku i mimo różnych akcji, dostawiliśmy około 50 koszy na śmieci. Nawiązaliśmy współpracę z firmą, która zajmuje się elektrośmieciami i za jakiś czas powinny pojawić się pojemniki na elektrośmieci na terenie naszego miasta. Sami z radnymi sprzątaliśmy takie miejsca prywatne działki, co nie mogliśmy wyegzekwować od właścicieli tych działek sprzątania ich. Jeżeli chodzi o karanie, problem polegał na nie możliwości „ściągalności kary”. Zasady segregacji były organizowane przez różnego rodzaju akcje. Obiecałem budżet dla Młodzieżowej Rady Miasta - Prezydent zadeklarował taką wole w przyszłym miesiącu. Budżet w okolicy kilka tys. złotych. Na potrzeby reprezentacyjne i organizacji różnego typu rzeczy. Możemy się zastanowić czy w ramach tego budżetu wspólnie z gminą, czy Radą Miasta np. "Zrobimy akcję sprzątanie Skarżyska" na wiosnę. Stwierdził, że na pewno się zdeklarujemy razem z Radnymi Rady Miasta uczestniczyć w takiego typu akcjach.

Radny Rady Miasta Pan Jerzy Stopa – przywitał "Pani Przewodnicząca, Państwo Przyszłości. Była taka sprawa jak patrzyłem na ten obrazek. Ja byłem jak "pies" na to śmiecenie, zgłaszałem to nie raz jak była Straż Miejska. Właśnie w takich śmietnikach nie raz można było znaleźć dokumenty zaśmiecającego. W kilku przypadkach znaleźliśmy zaśmiecającego. Co było i powinniśmy zrobić aspekt środowiska. Były tam śmieci, więc może edukacja w szkole jest najniższym szczeblu". Kazałem popatrzeć na waszych, naszych kolegów, moich starszych również. Wypiją z butelki plastikowej, rzucają. Widzieliśmy tego wieloryba, co na plaży wypłynął i po prostu umierał. Zawierał w sobie dużo śmieci m. in butelek. Stwierdził po prostu zaśmiecanie środowiska, wszyscy ludzie to robią na świecie. Na oceanie pływa wyspa śmieci większa niż terytorium Polski. To były takie rzeczy, które trzeba

było pokazywać. Może wzruszyło nasze społeczeństwo". Dodał "od czegoś trzeba zacząć. Bardzo dużo mówiliśmy na sesjach Rady miasta o tych sprawach. Dlaczego płacimy coraz więcej? Uznał, że nie dawno podjeżdżała śmieciarka z odpadami sugerowanymi i wrzucała wszystko do jednego. Zapytałem się ich dlaczego tak robi. Dał przykład, żeby Pan popatrzył. Jest szkło, ale szkło to szkło, ale jak w tym pojemniku znajdował się słoik z zupą itp., to nie była już segregacja. Tak samo na przykładzie na innych pojemników można było powiedzieć. Edukacja już była, Pan Prezydent i Rada Miasta odnosił się do tego. Drukowaliśmy na pojemnikach różne rzeczy, jakieś materiały". Powiedział "przede wszystkim jest szkoła, takie rzeczy wynosi się z domu. Jeżeli nie wynosimy tego z domu to nie wyniesiemy żadną uchwałą wychowania z domu. Jeśli mówimy o zalewie "Rejów", rzeczywiście to powinno być miejsce ciszy. Uprawiam sport, bieganie i nie ukrywam często jestem na Rejowie i widzę". Stwierdził, że zagłębia się bardziej, brał kija i zgłaszał do odpowiednich instytucji. W ten sposób można było ukryć tylko działaniami. Zastanawiała go jedna rzecz. "przecież wszyscy płacimy za te śmieci, dlaczego wszyscy wyrzucają je po lasach itp."

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Andrzej Brzeziński - oznajmił, że problem widnieje jeszcze inny. Powiedział "u nas bardzo często zdarzało się, że śmieci były podrzucane z okolic Skarżyska. Już nie jednokrotnie podejmowaliśmy działania. Mieszkańcy naszego miasta niejednokrotnie zgłaszali, że przyjeżdżał samochód na rejestracjach z okolicy i po prostu podrzucał śmieci". Stwierdził "w dzisiejszych czasach ten problem jest gorący, dotyczy Skarżyska, Polski czy całej Unii Europejskiej, problem polega na tym, że nie ma też skupów, gdzie można oddawać np. makulatury, itp". Dodał "że na dzień dzisiejszy nie ma gdzie oddawać. Była taka nadprodukcja makulatury. Jeżeli chodziło o plastik, z plastiku jest produkowane paliwo alternatywne. Cementownie płaciły za produkcje tego paliwa alternatywnego. W tym momencie oczekują, żeby dostawca zapłacił im jeszcze". Stwierdził "jest taka nadprodukcja śmieci, z czym mogło by się wiązać, jak ktoś porzucił wersalkę, jak na tym zdjęciu. Problem z odbiorem towarów gabarytowych w okolicznych gminach. Konkretnie mówiąc, problem w Gminie Skarżysko Kościelne. Wynikało to z tego, że instalacja w Końskich nie przyjmowała gabarytów. Skończyły się po prostu limity. Jeżeli tutaj nie zostałyby wprowadzone rozwiązania systemowe to dzisiaj one by nie występowały i dzisiaj udostępniłem taki artykuł z portalu samorządowego, że wpuściliśmy się w grę Unii Europejskiej. U nas się wprowadzało się ich przepisy, a oni czasem odchodzili od tych przepisów". Dodał: "problem odpadów na szerszą skalę może się nie rozwiązać, jeżeli nie wrócimy do systemu gdzie były kaucje np. za butelkę plastikową, gdy opakowania były

zwrotne. Dlatego to mogłoby naprawić nasz problem. Jak na razie nie dawaliśmy sobie rady z narastającym problemem. Na świecie jest nadprodukcja plastiku, makulatury, itp. zwróciliśmy uwagę. U mnie w domu żona kupiła te pojemniki na segregację. Co wyrzucaliśmy najczęściej? Były to niesamowite ilości plastiku przez produkty codziennego użytku spożywczego, opakowania itp. Wyraził tezę, że dlatego tu jest problem. Jakbyśmy tutaj, dyskutowali na ten temat i debatowali jak najczęściej. mówiliśmy, że będziecie to czuć. Moglibyśmy zorganizować debatę w szkole i rozmawiać. Fakt, edukujmy się na ten temat i z biegiem czasu ta segregacja powoli nam wejdzie do świadomości". Dodał "rozmawiałem z firmą, która odbiera odpady i coraz lepiej to wygląda. Powoli widzę, że ta świadomość rośnie, a cóż no niestety ze śmieciami musimy sobie radzić w inny sposób. Mogliśmy wam tyle powiedzieć, że będziemy działać, próbować, dochodzić, zgłaszać tego typu rzeczy. To nie jest tak, że ludzie są do końca bezkarni. To tak samo, gdy pojawiały się w kwestii nagrobków za cmentarzem na ul. Cmentarnej. Dotarliśmy kto to wyrzucał. Oznajmił, żeby zgłaszali to do urzędu. W miarę możliwości podjęlibyśmy jakieś kroki, żeby zwalczać takiego typu miejsca".

Radny Rady Miasta Pan Andrzej Warwas – oznajmił, że są młodymi ludźmi. Będąc na Zachodzie zauważył, że śmiecą Polacy. Rzekł "jeżeli chodziło o przyszłość, jest w waszych rękach, to wy musicie działać i zwracać na to uwagę. Płaciliśmy wszyscy za segregowanie śmieci. Dlaczego nie wyrzucaliśmy". Określił, że możemy oddać za każdą ilość. Świadomość była mała w tym względzie, poza tym ludzie widzieli jak wyglądają śmietniki. Przy butelkach plastikowych nikt ich nie zginał praktycznie i teraz do takiego jednego pojemnika magazynu śmieciowego, zamiast przyjechać raz śmieciarka, to musiałyby przyjeżdżać parę razy. W związku z tym, ta edukacja świadoma też powinna być ważna. Powiedział: "wasze pokolenie powinno bardzo dużo zmienić. W moim przekonaniu wyglądałoby to tak, jeżeli młodzież sama postępowałaby prawidłowo, a wystarczałoby popatrzeć na Plac Staffa jak wyglądał po imprezach różnej maści. Wystarczyłoby iść zobaczyć również Stadion ruchu po imprezach. Można by było pojechać na Bór na altanę i też zobaczyć takie widoki jak w miejscach co wymieniłem wcześniej. Można by to tak wymieniać".

Dodał "wy musicie uświadomić swoim kolegom i koleżankom, że jak robimy imprezę to sprzątamą po sobie. Pokolenie starsze nie jest nauczone tego segregowania i mają stare nawyki. Nie skończyło się tak na plastiku. Zbyt wiele ludzi pracuje w firmach, które tworzą te plastiki. Zamykając firmę, która tworzy tworzywa sztuczne jest setki tysięcy ludzi zwolnionych na bruk". Zaproponował, żeby powrócić do szkła jak w tamtym systemie. Kiedyś w Skarżysku było kilka skupów butelek i szło się oddawało. Sprawa następna. Jak

przejdzie się tam po zakończeniu targu na Manhattanie, jaki był brud i mnóstwo śmieci. Ktoś powinien tam chodzić i sprzątać, nie tylko po tych co się przewijają, również ci co prowadzą działalność. Nikt nie brał za to odpowiedzialności. Stwierdził "byłem świadkiem w mieszkaniu u kogoś jak pani kosiła trawę. Przyjechała policja. Po dwóch tygodniach zero reakcji. W trzecim momencie, zrywali kłódkę, wjeżdża firma i wystawili pani rachunek, jak pani nie płaciła wchodził komornik. Okazało się, że bardzo dużo jest nagonki na prezydenta, że jest brudno w naszym mieście, ale musicie mieć świadomość, że wiele terenów, gdzie jest tzw. śmietnik, czyli bród, nieposprzątane, nie koszone, to jest m. in. to że tymi terenami, nie zarządza prezydent i nie jest właścicielem". Oznajmił "tam są spółdzielnie mieszkaniowe, wspólnoty, instytucje, a wszystko jest kierowane pod adres prezydenta". I ostatnia sprawa, którą chciał poruszyć to "jaką my mamy mentalność, ja też jestem Polakiem, mam sklepik i ponieważ muszę płacić za śmieci i muszę mieć umowę z firmą która zabierze, to żeby płacić mniej, ja biorę te swoje opakowania i podrzucam ludziom. Powinniście zrobić zdjęcie samochodu który podjeżdżał, ale nie chcieliśmy być donosicielami, no to w takim razie nie zrobiliśmy". Rzekł "po prostu trzeba się wzięść w naukę ludzi dorosłych. Zrobilibyście zdjęcie, przynieśli do urzędu, urząd wystąpił, ukarał i to jest nagroda, myślę że taka edukacja to jest proces bardzo długi. Dodał: trzeba robić radykalne działania, bo naprawdę zaśmiejemy się".

Radny Rady Miasta Pan Jerzy Stopa – wspomniał "rzeczywiście, że Polacy do porządku nie są przyzwyczajeni". Określił "za granicą obowiązuje reżim, tam policja nie sprawdza i żadne służby. Mieszkańcy pilnują sami siebie. Jak sąsiad coś zrobi nie tak, to drugi sąsiad zwróci uwagę, że robi coś nie tak. Dlatego jest tam czysto. Boimy się reagować na takie właśnie rzeczy, a jakbyśmy zareagowali jak ktoś wyrzuca śmieci. Czy my reagowaliśmy? Nie. Nie musieliście wcale zgłaszać na policję. Macie nas Radnych, Prezydenta, są instytucje, a sprawiliście tylko przysługę sobie i innym oraz środowisku. Nie powinniście bać się reagować. Będziecie mieli satysfakcję, jak jednemu utrzecie nos. Wywnioskował, że urząd jest przychylny, Prezydent jest przychylny. Prawda. Czekają na takie zgłoszenia, jest to bardzo ważne".

Radny Rady Miasta Pan Andrzej Warwas – zaznaczył "wracając do mentalności Polaka. Jeżeli wyjechaliście kiedyś do krajów zachodnich, tam jest droga, która ma pięćdziesiąt km/h. Jadą przepisowo, a jak Polak widzi pięćdziesiąt - jedzie stową". Dodał "taką mamy po prostu mentalność. Powoli wchodziliśmy do tego świata zachodniego i przydałoby się w końcu

dostosowywać". Poruszył "tam naprawdę jest czysto. Chciałbym, żeby u nas było tak czysto, jak u nich".

Sekretarz Miasta Pan Bernard Antos – rzekł "przyzwyczailiśmy się, żeby was pouczać i wskazywać drogę, jaki powinien być porządek i czystość itp. Ja jestem uczniem swojej córki, która jest w waszym wieku. Chodzi ze mną na zakupy i już moja córka ma świadomość, co kupujemy i pakujemy. Ostatnio oberwało mi się za jednorazówkę do spakowania bananów. Tato jesteś nie poważny, zatrujesz moje dzieci. W niektórych momentach czuję się pod presją zakupów aby, segregować śmieci. Właściwie takim nieodpowiednim postępowaniem, zatrujemy środowisko i tracą na tym nasze dzieci". Dodał "nie jestem przekonany, że przywożą nam odpady z ościennych miejscowości i podrzucają do lasów itp. Nie każdy z nas chce żeby było czysto, mówimy o mieniu wspólnym. Mogliśmy odwołać się do praw, czym jest gmina. Jest to wspólnota mieszkańców, wszyscy razem tworzymy tą gminę. Urząd miasta realizował i będzie realizować tylko potrzeby tych mieszkańców. Wyrzucamy śmieci, a potem mówimy, że jest brudno w mieście. To nie tak powinno działać, jeżeli wszyscy byśmy dbali o tą czystość". Powiedział "do tego dołoży się z naszych pieniędzy na działania, to za kilka lat nasze miasto będzie kwitło. I będziecie chcieli zostać. Jeżeli każdy z nas będzie zaśmiewał to miasto, przyjedzie jakiś człowiek i powie, że jest brudno. Na tym wszystkim ucierpi wizerunek naszego miasta. Powinniśmy zadbać razem z MRM, Radą Miasta, Prezydentem i mieszkańcami. Dla mnie nie jest zrozumiałe, jeżeli co miesiąc płacę, mogę te śmieci wyrzucać ile mi się podoba. Każdy z nas powinien promować ekologię. To wy musicie powiedzieć, co możemy zrobić".

Radny Rady Miasta Pan Jerzy Stopa – sprowokował do jednej odpowiedzi. Zapytał: "czy w szkołach u was na lekcji, mówi się w ogóle o środowisku i czystości. Nie mówi się".

Radny MRM Bartek Kraska (I LO) – zaznaczył "u nas przewodniczący rozpoczął inicjatywę odnośnie koszy, żeby można było na korytarzach segregować. Ogólnie można powiedzieć, że jestem na biologii rozszerzonej, więc ekologię wykładaną, więc u mnie to jest poruszane i o ile pamiętam to w pierwszej klasie są jakieś podstawy".

Radna MRM Monika Kabała (ZSTM) – powiedziała "u nas w szkole odbywały się konkursy ekologiczne, w których można tworzyć plakaty, rzeźby z materiałów przetwórczych. O ile te konkursy są co roku, w których są ujęte klasy pierwsze i drugie, ze względu na to, że w klasach trzecich i czwartych są inne obowiązki, niż zajmowanie się konkursami". Określiła, że tak samo jest zbiór makulatury, który też jest ogłoszony w całej szkole.

Radny Rady Miasta Pan Jerzy Stopa – powiedział "rozumiem, że różne szkoły reprezentujecie".

Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Karolina Smużyńska – dodała do radnego Bartka: "u nas właśnie są te kosze, przewodniczący samorządu szkolnego wyszedł z tą inicjatywą. Przez to niektórzy nauczyciele nawiązało by się jakieś dialogi, mamy takiego pana od angielskiego, który często z nami rozmawia o tej pływającej górze śmieci. Myśleli, że odkryli nową wyspę, bo powierzchnia tego była aż tak ogromna".

Radny MRM Bartek Kraska (I LO) – określił "możemy zadać takie pytanie, z wieloma nauczycielami da się porozmawiać na ten temat i trzeba umieć to zrobić".

Radny Rady Miasta Pan Andrzej Warwas – dodał "mieliśmy takie zjawisko w Skarżysku, zameldowanych jest 44 tys. mieszkańców, a zadeklarowanych jest 35 tys. Więc 10 tys. gdzieś ginie. Jakiejś części nie ma w Skarżysku, bo studiują, wyjechali, itp. Nie sądzę, żeby to było aż 10 tys. osób. Poza tym pojawiali się obcokrajowcy, którzy u nas mieszkają, a nie są zgłoszeni do tego, że mieszkają. Za nich powinno się płacić, a śmieci generują".

Sekretarz Miasta Pan Bernard Antos – dodał "czytałem artykuł o jednym człowieku, który chciał wprowadzić propozycję jak nie produkować odpadów, ale niestety nie udało mi się. Jest to bardzo trudne. Zastanawiam się czy jest taka możliwość. Sama próba myślenia, żeby wyeliminować przynajmniej ze swojego życia, to co nas naraża na późniejsze konsekwencje".

Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Karolina Smużyńska – zauważyła, że w niektórych sklepach, zamiast pakować zakupy w reklamówki, pakują w torby papierowe.

Radna MRM Monika Kabała (ZSTM) – stwierdziła, że sama była w takiej sytuacji, gdy Pani chciała kupić coś na stoisku mięsnym, sama poprosiła panią, żeby nie pakowała w folię plastikową, bo jest ona za ekologię. Pani ekspedientka zapakowała i stwierdziła, że sklep poprostu tak wydaje towar i nic nie można z tym zrobić.

Radny Rady Miasta Pan Andrzej Warwas – powiedział "x lat temu, moja matka miała zawsze jedną siatkę na zakupy. I mało tego zobaczcie, bilet kolejowy to był mały kartonik, a w tej chwili jest płachta. I dlaczego. Gdzieś drzewa trzeba ciąć, żeby papier zdobyć".

Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Karolina Smużyńska – stwierdziła "tutaj rozmawiamy o jakiś większych sklepach, może koncernach, fabrykach, itp. Tak prawdę mówiąc, co moglibyśmy zrobić, z wielkimi sieciami ogólnoswiatowymi. Skupmy się na razie na szkołach".

Radny Rady Miasta Pan Jerzy Stopa – oznajmił, że na takim spotkaniu, że pod względem naukowym udowodniano, że przemysł zaśmieca środowisko. Dodał "my jesteśmy tylko przekąźnikami śmieci i przemysłu. Powinno się wybierać produkty nie pakowane w plastiki. Teraz jest mniej mleka w szkle. I tu się dziwię, ale są. Nie kupować, tylko ograniczyć, zmusić przemysł, żeby zmusić przemysł do ograniczenia opakowań. Fakt, że na własne życzenie, ich śmieciami, śmieciemy nasze miasta, to jest inna historia. I teraz skupmy się, co można zrobić, aby nie zaśmiecać naszych miast. Zrobiłem sobie taką małą analizę. Taki Lidl w ciągu miesiąca zużywa pół miliona. I teraz widzicie jaki to jest zysk, dla tych firm, co produkują te torebki. To pół miliona średnio po złotówce, to jest 500 mln zł, a producent nie przekazuje, ani jednego procenta na ekologię. To jest problem. Im nie zależy na tym".

Radny Rady Miasta Pan Andrzej Warwas – rzekł "w szkołach macie samorząd uczniowski". Wyjaśnił "to jest organ szkoły, który ma za zadanie przedstawiać młodzież. Po rozmowie z dyrektorem wymusić na nim prelekcję w ramach zajęć. Przepracowałem w oświacie czterdzieści lat i wszystko można zrobić tylko trzeba chcieć. Ty śpieszysz się na studia zakres materiału jest bardzo duży, a ilość lat nie jest proporcjonalna. Chaos oświatowy trwa od 1999 roku i jest fatalną wizytówką Rzeczypospolitej. Na przekroju różnych szkół. Ktoś się obudzi za kilka lat, że nie wypali ten system. To nie oto chodzi, żeby krytykować".

Radny MRM Bartek Kraska (I LO) – powiedział, że z jego obserwacji wynika, że maturzyści nie powinni uczestniczyć w takich zajęciach. Mają specyficzne spojrzenie, żeby uczestniczyć w życiu szkoły.

Radny Rady Miasta Pan Andrzej Warwas – oznajmił, że klasy maturalne mają naukę.

Sekretarz Miasta Pan Bernard Antos – rzekł "na was przerzuciliśmy sprawę z tymi śmieciami, może my jako dorośli, posłuchamy co my możemy zrobić."

Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Karolina Smużyńska – powiedziała "często powtarzam nasze miasto, nasze środowisko". Dodała "powinniśmy uderzyć i uświadomić im, że oni nie zaśmiecają swojego podwórka, to zaśmiecają swoje miasto i swoje otoczenie. Pewnie przyjdzie kiedyś takie dzień, gdy będą chcieli wyjść na spacer i będą widzieć te śmieci. Wyjdą i obudzą się w świecie, w którym będą musieli kopać drogę przez te śmieci. Może do nich trafić, że to jest ich dom".

Sekretarz Miasta Pan Bernard Antos – wyraził zdanie "ja poproszę o konkretne pomysły, które przełożą się na tych wszystkich mieszkańców. Może jakiś piknik ekologiczny, połączono z tym sprzątanie tych miejsc".

Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Karolina Smużyńska – orzekła, że tak naprawdę jak ktoś wyrzuca śmieci, jemu to jest obojętne czy ktoś posprząta, wyrzuci, prędzej po prostu powiększy tą górę.

Sekretarz Miasta Pan Bernard Antos – uznał, że to nie zmienia faktu o tych osobach co mówią, że Chińczycy bardziej trują świat niż my.

Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Karolina Smużyńska – uzasadniła, że trzeba uderzyć w szkoły i zrobić jakieś akcje uświadamiające, jakieś plakaty, nagłośnić sprawę.

Radny Rady Miasta Pan Jerzy Stopa – podał do ogólnej wiadomości, że Prezydent wspominał, że chce wspomóc MRM. Powiedział "zobaczcie te pieniądze moglibyście świetnie wykorzystać, bo mówiliśmy o plakatach, itp. Warto pokazywać drastyczne przykłady. Ekologia jest zatruta na masową skalę, jeśli będziecie mieć środki robić akcję. Jesteście MRM, decydujcie, debatujcie, żeby trafić w sumienie młodzieży i ludzi".

Radny Rady Miasta Pan Andrzej Warwas – oznajmił "mogę obiecać, że jeśli będziecie mieć jakąś inicjatywę, pomożemy wam. Mało tego są słupy miejskie, na których można rozwieszać obrazki, które nam przedstawiliście. Żeby to było widać i żeby trafiło do świadomości człowieka".

Radny MRM Bartek Kraska (I LO) – podsunął myśl "na pewno o tych debatach w szkole co mówiłem, żeby przeprowadzić w pierwszych klasach. Znam parę osób mocno świadomych. Chodzi o takiego Argentyńczyka, który był u nas na wymianie uczniowskiej".

Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Karolina Smużyńska – wykazała, że dużo obserwuje się w szkole butelek filtracyjnych i to też jest dobry krok, bo jednak wychodzi to taniej, niż kupować cały czas butelki z wodą. Jedna starcza na 30 napełnień. To jest jednak 30 butelek, a jedna butelka w której da się wymienić filtry, dużo już robi".

Radny MRM Bartek Kraska (I LO) – powiedział "wracając do stwierdzenia "nasze, a nie czyjeś", ja rok temu mniej więcej zaobserwowałem nieprzyjemny w kontekście społecznym nurt. Roznosiłem ulotki, po czym wygoniła mnie jakaś pani i powiedziała, że nie uczestniczę w wyborach. Następnie ją widziałem na miejskim placu zabaw, jak korzysta z niego i mam obawy, że do takiego typu ludzi nie trafi przekaz. A ludzie zauważają tylko złe rzeczy, a z dobrych korzystają, ale nic od siebie nie dadzą".

Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Karolina Smużyńska – zasugerowała "można zorganizować debatę, ale myślę, że przydałby się ktoś bardziej doświadczony w tych sprawach. My możemy się spotkać z tymi ludźmi prawie dorosłymi w naszych szkołach, ale

tak naprawdę wydają mi się, że nie wezmą nas na poważnie, ale bardziej jako kolegów z klasy lub szkoły, itp. Myślę, że plakaty też możemy zrobić, ale będzie to mniej efektywne. Zawsze możemy udostępnić zdjęcia na naszej stronie internetowej. I jestem za takimi rzeczami, tego rodzaju jak najbardziej".

Sekretarz Miasta Pan Bernard Antos – powiedział "boję się, żeby to się nie przerodziło w jakąś grę polityczną. Nie jesteście od polityki, to ma być na zasadzie, przynajmniej ja to tak odbieram na zasadzie komunikatu, co możemy zrobić, żeby miasto było czyste. Zastanówcie się może faktycznie, żeby jakiś dzień sprzątnięcia świata, połączyć z piknikiem ekologicznym, jakimiś zawodami sportowymi".

Radny MRM Bartek Kraska (I LO) – wyjaśnił, że problem z tymi piknikami jest taki, że przychodzą tam tylko osoby zainteresowane. Raczej nie trafiają tam ludzie przypadkowi.

Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Karolina Smużyńska – dodała "podczas dni miasta trzeba znaleźć taki moment, w którym będziemy mogli wejść na scenę, zrobić konkurs, w którym będzie do wygrania butelka filtracyjna, czy coś takiego typu. Może dziecku się spodoba, weźmie do przedszkola, inne dzieci też stwierdzą, że chcą. Dzieci mają to do siebie, że jedno ma to drugie też chce. Możemy właśnie iść w tym kierunku".

Ad. 6

Dotychczasowe akcje MRM.

Ad. 7

Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Karolina Smużyńska zamknęła obrady Młodzieżowej Rady Miasta.

Na tym protokół zakończono.

Protokół sporządził:

Mateusz Śliwa

Przewodnicząca Młodzieżowej Rady
Miasta Skarżyska – Kamiennej


Karolina Smużyńska

Porządek
II Sesji Młodzieżowej Rady Miasta Skarżyska-Kamiennej
23 stycznia 2020 r. godz. 14:30
w sali konferencyjnej Biura Rady Miasta

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie Protokołu z I Sesji MRM z dnia 23.10.2019r.
5. Zapytania radnych.
6. Sprawy organizacyjne.
7. Zakończenie obrad.

**LISTA OBECNOŚCI RADNYCH NA II SESJI MŁODZIEŻOWEJ RADY MIASTA
SKARŻYSKA – KAMIENNEJ W DNIU 23.01.2020r.**

Lp	NAZWISKO I IMIĘ	Podpis
1.	KABAŁA MONIKA	Kabała Monika
2.	KASPRZYK NATALIA	Kasprzyk Natalia
3.	KRASKA BARTŁOMIEJ	Kraska Bartłomiej
4.	MICHNOWSKI DANIEL	Michnowski Daniel
5.	POGORZELSKA SYLWIA	Pogorzelska Sylwia
6.	SMUŻYŃSKA KAROLINA	Smużyńska Karolina
7.	ŚLIWA MATEUSZ	Śliwa Mateusz

Zaproszeni Goście

1.	Konrad Krönig	Prezydent Miasta	
2.	Krzysztof Myszka	Zastępca Prezydenta Miasta	
3.	Andrzej Brzeziński	Zastępca Prezydenta Miasta	
4.	Bernard Antos	Sekretarz Miasta	
5.	Stępa Jerzy	Radny R. M. Skarżyska	
6.	Andrzej Wajman	Radny R. M. Skarżyska	
7.			